

KOŚCIOŁY POLSKIE NA KRESACH

W cyklu tym pragniemy przedstawić państwu świątynie polskie na Kresach Polski, ich historię i stan dzisiejszy. Zachęcamy wszystkich do wspólnego redagowania tego kącika KRESOWYCH STANIC

Dzisiaj przybliżymy Sanktuarium w Berdyczowie.

Berdyczów Polska utraciła po II rozbiornie. Ziemię tę po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku znalazły pod panowaniem Rosji Sowieckiej. Obecnie jest tam Ukraina.

JS

Maria Rey

SANKTUARIUM W BERDYCZOWIE

W połowie XVII w. wojewoda kijowski Janusz Tyszkiewicz dziękując za cudowne uwolnienie z niewoli tureckiej, wystawił w swym mieście Berdyczowie kościół i klasztor z wałami obronnymi i zwodzonym mostem. Do świątyni tej ofiarował obraz Najświętszej Marii Panny z końca XVI w.



Nowy obraz Matki Bożej Berdyczowskiej

Obraz zasłynął łaskami a Berdyczów stał się sławny.

W 1653 r. wojny kozackie zniszczyły miasto, ojcowie karmelici musieli opuścić klasztor, ale uratowany obraz ukryli we Lwowie. Po 73 latach do odbudowanego kościoła ponownie sprowadzono obraz. Jednak już w 1732 r. w granice Rzeczypospolitej wkroczyły wojska rosyjskie, a obraz wywieziono do Lublina, gdzie był przechowywany przez 4 lata.

W połowie XVIII w. wzniesiono nowy kościół na murach pierwotnego pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny, a sława obrazu Matki Bożej Berdyczowskiej rosła i uznany został za cudowny. Na sejmie w Grodnie w 1752 r., za sprawą ks. bp. K. Sołtyka wyjednano u Króla Augusta III petycję do Ojca Św. Benedykta XIV o koronowanie wizerunku Matki Boskiej koronami papieskimi. Papież ufundował złote korony, którymi skronie Matki Bożej i Dzieciątka uwieńczył biskup kijowski Kajetan Sołtyk w asyście biskupa unickiego Wołodkowicza. Uroczystości te odbyły się 16.07.1756 r. i miały charakter polskiego święta narodowego. W dniu koronacji kazanie wygłosił młody wówczas ks. Ignacy Krasicki - kanonik kijowski, późniejszy biskup warmiński.

W 1768 r. w berdyczowskim klasztorze z konfederatami barskimi bronił się przez 17 dni Kazimierz Pułaski. Po zdobyciu twierdzy Rosjanie ją spustoszyli.



Widok fasady kościoła i murów obronnych (1993 r)

Korony berdyczowskie trzykrotnie były łupem złodziei. Dwa razy fundował je sędzia pow. lipowieckiego Józef Zdziechowski, a po trzeciej kradzieży korony przysłał Papież Pius IX i w 1856 r. w sto lat po pierwszej, ponownej koronacji dokonał biskup łucko-żytomierski Kacper Borowski, lecz policja carska nie dopuściła do procesji. Po powstaniu 1863 r. nastąpiła kasacja klasztoru.

Na początku XX w. zabudowania klasztorne zajmowało wojsko, policja i straż pożarna.

Podczas wojny polsko-bolszewickiej jakoby oryginalny obraz M. B. Berdyczowskiej ukryto, wstawiając w ramy kopię. Do tej pory cudowny wizerunek Pani Berdyczowskiej nie został odnaleziony. Według prof. Marii Kałamajskiej-Saeed ostatnią informacją na temat obrazu, jaka dotarła do Polski, była enigmatyczna wzmianka, iż został powierzony w dobre ręce. Jeśli nawet

znalazła się taka osoba, to wszelki śluch o niej zaginął, wraz z cennym depozytem.

W 1926 r. władze bolszewickie dolny kościół zamieniły na kino, a w górnym urządziły muzeum ateizmu. Trwające trzy stulecia sanktuarium przestało istnieć. W czasie ostatniej wojny z Niemcami pocisk zapalający spowodował groźny pożar kościoła. Po wojnie po częściowej odbudowie w dolnym kościele urządzono salę gimnastyczną.

W 1991 r. wobec zdecydowanej postawy miejscowej ludności katolickiej władze zwróciły zdewastowany kościół, do klasztoru wrócili o.o. karmelici i rozpoczęły się prace remontowe. Z pomocą przy pracach inwentaryzacyjnych pospieszyli studenci Wydz. Architektury Politechniki Warszawskiej.

Podczas ostatniej pielgrzymki do Polski, Jan Paweł II poświęcił dnia 9.06.1997 w Krakowie kopię obrazu Matki Bożej

Berdyczowskiej, którą wykonała Bożena Mucha-Sowińska.

W dniu 19 lipca 1998 roku uczestniczyłam w uroczystości rekonakcji obrazu Matki Boskiej Berdyczowskiej. Mimo panującej od kilku dni zimnej i deszczowej pogody, ze wszystkich stron Ukrainy, Białorusi, Rosji, Polski i Litwy przybyły tysiące pielgrzymów. Przed zniszczonymi murami klasztoru wzniesiono ołtarz polowy, przy którym ustawiono obraz. Mszę Św. odprawiano w trzech językach, ukraińskim, polskim i angielskim. W uroczystości uczestniczyli liczni duchowni, a m. in.: koronator - ordynariusz żytomierski ks. bp Jan Purwiński, bp łucki Marcján Trofimiak, bp kamieniecki Jan Olszański, biskupi sufragani z Kamieńca Podolskiego i z Ży-

tomierza, kapłani z Ukrainy, Słowacji i Polski oraz przedstawiciel Generała Zakonu Karmelitów Bosych z Rzymu O. Flavio Caloi OCD. Byli też przedstawiciele władz różnych szczebli oraz dyplomaci. Homilię wygłosił biskup żytomierski, specjalne breve Ojca Świętego odczytał O. Benedykt Krok OCD, po czym nastąpił akt koronacji, rozległy się fanfary, a na koronach rozbłysły promienie słońca. Po mszy świętej przemówił O. Flavio Caloi OCD, a wspominając liczne sanktuaria świata stwierdził, że podobne szanse rysują się przed Berdyczowem.

Na tej bliskiej sercu kresowej ziemi budzi się życie duchowe. Powinniśmy znaleźć formy pomocy naszym misjonarzom z Polski.

Bibliografia:

1. Tadeusz Kukiz „Wołyńskie Madonny i inne obrazy sakralne z diecezji łuckiej”
2. O. Benignus Józef Wanat OCD „Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Berdyczowie”
3. „Wołanie z Wołynia” Nr 6/98